

Sygn. akt VUa 14/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jacek Wilga

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński (spr.)

SSO Andrzej Marek

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z odwołania T. S.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalny we W.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 12 marca 2013 roku

sygn. akt IV U 55/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wydział IV Pracy wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r. oddalił odwołanie T. S. od decyzji z dnia 23 stycznia 2013 r. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny we W. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Na podstawie treści protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolniczej Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 29 listopada 2012 r., około 6⁰⁰, podczas wchodzenia po schodach w domu mieszkalnym na piętro, niosąc chorej matce picie, T. S. poczuła zawrót głowy i spadając ze schodów na posadzkę w korytarzu, doznała urazu kręgosłupa.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że w odwołaniu ubezpieczona wskazała inne od ustalonych przez organ rentowy okoliczności wypadku; wskazała, że do wypadku doszło na skutek poślizgnięcia się w trakcie karmienia kaczek na rozsypanym na podwórku zbożu. Stąd wyznaczając rozprawę, Sąd zobowiązał ubezpieczoną do przedstawienia dowodów na poparcie twierdzeń zawartych w treści odwołania. Do chwili otwarcia przewodu sądowego wnioskodawczyni nie przedstawiła wniosków dowodowych. Wobec tego, Sąd Rejonowy oparł się o przedstawione przez stronę pozwaną dokumenty urzędowe (art. 244 par. 2 k.p.c.). Okoliczności wskazane w protokole

powypadkowym nie mają żadnego związku czasowego, miejscowego i funkcjonalnego z czynnościami o charakterze pracy rolniczej.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżonego w całości, powódka zarzuciła nieważność postępowania poprzez naruszenie przez Sąd I instancji art. 379 pkt 5 k.p.c., poprzez niezapewnienie stronie możliwości obrony swych praw, a przez to pominięcie jej wysłuchania, pomimo takiej potrzeby, a na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu, ponadto jeszcze zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego, które miało lub mogło mieć wpływ na treść orzeczenia art. 5 k.p.c., poprzez nieudzielenie przez Sąd I instancji pouczeń co do czynności procesowych w trakcie rozprawy, pomimo że powódka występowała bez fachowego pełnomocnika,
- mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie, że powódka dokonała czynności nie związanej z pracą w gospodarstwie rolnym, tj. poszła aby dać pic chorej matce, gdy tymczasem udała się aby nakarmić kaczki,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 5 k.c. poprzez nie przyznanie jednorazowego odszkodowania, gdy tymczasem powódka doznała wielu urazów, w tym złamania kręgosłupa lędźwiowego i piersiowego.

Wskazując na powyższe, wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z zasądzeniem kosztów sądowych za I instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu T. S. wskazała, że została pozbawiona możliwości obrony swoich praw gdyż Sąd I instancji z niezrozumiałych przyczyn pominął dowód z jej wyjaśnień. Wysłuchując ją Sąd mógłby się z nią zetknąć i powziąć ewentualną wątpliwość co do możliwości i zdolności skarżącej do obrony swych praw. Argumentowała, że powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że strona nie musi być całkowicie pozbawiona możliwości obrony swych praw, by postępowanie było dotknięte nieważnością, co wynika już z literalnego brzmienia art. 379 pkt 5 k.p.c. Wnioskodawczyni odwołała się do wskazanych w uzasadnieniu apelacji orzeczeń Sądu Najwyższego z 10 maja 1974 r., 06 marca 1998 r. i 13 czerwca 1998 r. T. S. podała, że przed wypadkiem była w drodze po pokarm dla kaczek i dodatkowo (przy okazji) niosła herbatę dla chorej matki. Brak jej wysłuchania doprowadził do błędnych ustaleń faktycznych. Wnioskodawczyni prowadzi gospodarstwo rolne i nie zna instytucji prawnych, które jej przysługują w postępowaniu cywilnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem żaden z podniesionych w niej zarzutów nie jest dostatecznie uzasadniony.

Podstawowy zarzut apelacji wskazuje na niezapewnienie wnioskodawczyni możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), wyrażające się pominięciem dowodu z jej wyjaśnień. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że z powodu wadliwości czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w istotnej części postępowania, przy czym chodzi tu o całkowite pozbawienie możliwości obrony. Pozbawienie to zachodzi tylko wtedy, gdy strona w ogóle nie miała możliwości obrony swych praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607). W realiach rozpoznawanej sprawy, doręczając wnioskodawczyni odpis odpowiedzi na odwołanie, Sąd zobowiązał ją do złożenia w terminie 7 dni wniosków dowodowych na twierdzenia odwołania. Poza tym pouczone wnioskodawczynię o treści przepisów art. 162, 207, 217, 229 i 230 k.p.c. Jak wynika z protokołu rozprawy, w toku posiedzenia, w dniu 12 marca 2013 r. T. S. podtrzymując odwołanie, oświadczyła, że „nie składa wniosków dowodowych mimo zakreślonego terminu”. Poza tym, pomimo pouczenia, w toku tego posiedzenia nie zwróciła uwagi Sądowi na uchybienia przepisom postępowania i nie wniosła o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zwraca uwagę istotny fakt, że uczestnicząca w posiedzeniu wnioskodawczyni nie tylko nie wnosiła o jej przesłuchanie, ale także nie zwróciła w trybie art. 162 k.p.c. na uchybienia Sądowi przepisom

postępowania ani też nie wniosła o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. W tych okolicznościach nie przysługuje jej prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

Podstawę zarzutu nieważności postępowania stanowi w istocie pominięcie dowodu z wyjaśnień wnioskodawczynie. Zgodnie z art. 299 k.p.c., którego naruszenia T. S. nie zarzuca, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów zarządzi dowód z przesłuchania stron. Wobec braku wniosków dowodowych szczególnie wnioskodawczynie, Sąd dopuścił dowód z akt KRUS, których podstawę stanowiły wyjaśnienia wnioskodawczynie oraz świadka, jej syna K. S.. Należy podkreślić, że wyjaśnienia i zeznania świadka nie tylko nie zawierają żadnych sprzeczności, ale wręcz są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Poza tym dowód z wyjaśnień wnioskodawczynie oraz zeznań świadka są na tyle wyczerpujące, że wyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia fakty. W tych okolicznościach, wobec wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia faktów i jednocześnie, wobec braku wniosków dowodowych T. S., w świetle art. 299 k.p.c. Sąd Rejonowy nie miał obowiązku zarządzenia dowodu z wyjaśnień, szczególnie wnioskodawczynie.

W ocenie Sądu Okręgowego nawet przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień wnioskodawczynie, przy ewidentnym braku z jej strony jakichkolwiek innych dowodów nie mogłoby mieć wpływu na treść ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Ponad bowiem wszelką wątpliwość, składając w toku posiedzenia wyjaśnienia wnioskodawczynie podtrzymałaby twierdzenia zawarte w odwołaniu. W takiej zaś sytuacji, wobec rażącej sprzeczności takiego materiału, tj. złożonych na etapie postępowania administracyjnego wyjaśnień wnioskodawczynie i zbieżnych z nimi zeznań świadka ze złożonymi na etapie postępowania odwoławczego wyjaśnieniami wnioskodawczynie, zaszłaby konieczność oceny tego materiału, w kontekście przepisu art. 233 par. 1 k.p.c. Dokonując w tym trybie oceny zebranego materiału i kierując się szczególnie regułami logicznego rozumowania należałoby przyjąć za podstawę ustaleń faktycznych wyjaśnienia wnioskodawczynie jakie złożyła w postępowaniu przed organem rentowym oraz zbieżne z nimi zeznanie świadka. O ile bowiem nie znając jeszcze treści decyzji w przedmiocie prawa do odszkodowania z tytułu wypadku wnioskodawczynie i jej syn złożyli szczerze wyjaśnienia, to po zapoznaniu się z decyzją odmowną ubezpieczona zdecydowała się na podanie takiego przebiegu wypadku, jaki dawał gwarancję uzyskania odszkodowania.

W świetle zatem powyższych rozważań, ze wskazanych wyżej przyczyn, pominięcie w realiach rozpoznawanej sprawy dowodu z wyjaśnień wnioskodawczynie nie uzasadnia zarzutu wyrażającego się niezapewnieniem jej możliwości obrony praw, naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. Wnioskodawczynie uczestniczyła w posiedzeniu Sądu I instancji i przez to miała pełną możliwość obrony swych praw. Poza tym, T. S. nie wykazała żadnych wadliwości czynności procesowych Sądu Rejonowego, szczególnie takich czynności, których bezpośrednim skutkiem byłoby pozbawienie jej możliwości obrony swych praw.

Bezzasadny w ocenie Sądu Okręgowego jest także zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż sąd powinien udzielać stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach tych czynności i skutkach zaniechań. Z art. 5 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczeń musi być w danej sytuacji uzasadnione, zależy od oceny i uznania sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawie z dnia 12 października 2012 r., I ACa 570/12, LEX nr 1238239). Podstawę zarzutu naruszenia art. 5 k.p.c. stanowi wyłącznie argument, że wnioskodawczynie występowała bez profesjonalnego pełnomocnika. Poza tym zaś apelacja nie wskazuje wpływu braku pouczenia na ostateczny wynik sprawy. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. pozbawiony jest dostatecznie uzasadnionych podstaw, i szczególnie nie uzasadnia wniosków apelacji.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut sugerujący błąd w ustaleniach faktycznych. W świetle bowiem całokształtu zebranego w sprawie materiału, oparte na wyjaśnieniach ubezpieczonej oraz zeznaniu świadka ustalenie wskazujące na brak związku zdarzenia z pracą w gospodarstwie rolnym nie jest wynikiem błędu, a uzasadnionej oceny zebranego materiału.

Przepis art. 5 k.c., którego naruszenie T. S. zarzuca stanowi, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zachowanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jakkolwiek niespornie na skutek upadku ze schodów wnioskodawczynie doznała wskazanych w zarzucie urazów, to w świetle należytej oceny całego stanu sprawy materiału, urazy nie mają związku z wykonywaniem pracy w gospodarstwie rolnym. Ta obiektywna okoliczność uzasadnia ocenę, że zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie jest uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację oddalił.